

Wyrok z dnia 19 sierpnia 1999 r.

I PKN 217/99

Sąd w sprawie o przywrócenie do pracy nie jest związany oceną o niezasadności zajmowania przez pracownika stanowiska, zawartą w wystąpieniu pokontrolnym Najwyższej Izby Kontroli (art. 45 § 1 KP w związku z art. 60 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli, Dz.U. z 1995 r. , Nr 13, poz. 59 ze zm.).

Przewodniczący: SSN Jerzy Kwaśniewski, Sędziowie: SN Józef Iwulski (sprawozdawca), NSA Bogusław Gruszczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 19 sierpnia 1999 r. sprawy z powództwa Iwony N. przeciwko Telewizji Polskiej Spółce Akcyjnej - Oddziałowi Terenowemu w W. o odszkodowanie, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu z dnia 20 października 1998 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok oraz wyrok Sądu Rejonowego-Sądu Pracy dla Wrocławia Śródmieścia we Wrocławiu z dnia 17 lutego 1998 r. [...] i przekazał sprawę temu Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego oraz apelacyjnego.

U z a s a d n i e

Iwona N. w pozwie skierowanym przeciwko Telewizji Polskiej S.A. Oddział w W. wniosła o zasądzenie odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie z nią umowy o pracę za wypowiedzeniem. Wyrokiem zaocznym z dnia 23 września 1997 r. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 9 657,70 zł wraz z odsetkami i nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności. Strona pozwana wniosła sprzeciw od tego wyroku, twierdząc, że rozwiązanie z powódką umowy o pracę było uzasadnione i

zgodne z prawem. Po rozpoznaniu tego sprzeciwu Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 17 lutego 1998 r. [...] utrzymał w mocy wyrok zaoczny.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka była zatrudniona u strony pozwanej od 1 kwietnia 1989 r. do 30 września 1997 r., ostatnio na stanowisku głównej księgowej. Powódka pracując w Oddziale Telewizji w W. na różnych stanowiskach w pionie finansowo-księgowym była wyróżniana, w tym nagrodami pieniężnymi. W wyniku kontroli Oddziału w zakresie gospodarowania środkami finansowymi na realizację zadań programowych, promocyjnych i inwestycyjnych w latach 1994-1996, Najwyższa Izba Kontroli stwierdziła liczne uchybienia i nieprawidłowości, między innymi w pracy działu księgowości, w którym pracowała powódka. Nieprawidłowości stwierdzone przez NIK były spowodowane złą organizacją pracy w Oddziale. Dział księgowości nie odpowiadał za realizację programów telewizyjnych. Dział planowania i analiz posiadał zatwierdzone przez redaktorów kosztorysy i zlecał działowi księgowości wystawienie odpowiednich faktur. Przyjęcie faktur odbywało się po uprzednim ich zaakceptowaniu przez Dyrekcję programu z W. W dniu 18 czerwca 1997 r. powódka została zawiadomiona o rozwiązaniu z nią umowy o pracę z dniem 1 października 1997 r. za uprzednim wypowiedzeniem od dnia 1 lipca 1997 r. Jako przyczyny wypowiedzenia podano negatywne wyniki kontroli przeprowadzonej przez NIK, a dotyczące spraw finansowych oraz niezapewnienie przez powódkę nałożonego na dział księgowości zadania, polegającego na wstępnej i powynikowej kontroli, a w szczególności fakt akceptowania do wypłaty kwot rachunków nierzetelnie sprawdzonych pod względem merytorycznym i formalnym.

Sąd Rejonowy uznał, że pracodawca ma prawo doboru pracowników i samodzielnej oceny ich kwalifikacji zawodowych. Jednakże podlega ono ograniczeniu określonymu w art. 45 § 1 KP, z którego wynika, iż wypowiedzenie nieuzasadnione może być przez pracownika zakwestionowane. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, powódka wywiązywała się należycie z nałożonych na nią obowiązków. Nie można jej również zarzucić nieprawidłowości w zatwierdzeniu wypłat środków finansowych na podstawie nieprawidłowo wystawionych dokumentów, gdyż otrzymywała faktury zaakceptowane przez Centralę w W. Ponadto Sąd zauważył, iż powódkę w pracy cechowała inicjatywa i fachowość. Biorąc to pod uwagę Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że wypowiedzenie powódce umowy o pracę było nieuzasadnione.

Wyrokiem z dnia 20 października 1998 r. [...] Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu oddalił apelację strony pozwanej. Sąd Wo-

jewódzki uzupełnił postępowanie dowodowe o przesłuchanie stron. Zdaniem Sądu Wojewódzkiego, z ustaleń faktycznych wynika, że stawiane powódce zarzuty, stanowiące w ocenie strony pozwanej uzasadnioną przyczynę wypowiedzenia, dotyczące nieprawidłowości w prowadzeniu dokumentacji, wynikały ze złego kierowania Oddziałem Telewizji w W., a nie z powodu nienależytego wykonywania przez powódkę jej obowiązków. Dyrektor strony pozwanej zeznał jak prawidłowo powinien funkcjonować Oddział w W. i jak należy prawidłowo prowadzić ewidencję kosztów i przychodów. Jednak zdaniem Sądu drugiej instancji, uszło jego uwadze, że powódka swoje obowiązki wykonywała w innej rzeczywistości niż ta, którą zaczął wprowadzać w życie po objęciu stanowiska. W opinii Sądu drugiej instancji, zarzuty stawiane powódce, że nie prowadziła ewidencji przychodów i kosztów zgodnie z wymaganiami określonymi w przepisach, gdy nikt z kontrolujących nie zwracał uwagi na te nieprawidłowości, prowadzi do przerzucenia ryzyka prowadzenia zakładu pracy na pracownika. Jest to sprzeczne z przepisami Kodeksu pracy, z których wynika jednoznacznie, że ryzyko prowadzenia zakładu obciąża pracodawcę. Zdaniem Sądu Wojewódzkiego, fakt, że powódka nie miała możliwości prawidłowego wykonywania swoich obowiązków z winy pracodawcy powoduje, że rozwiązanie z nią umowy o pracę z powodu "negatywnej oceny pracy przez kontrolę NIK" jest nieuzasadnione.

Kasację od tego wyroku wniosła strona pozwana. Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 45 § 1 KP w związku z art. 60 ustawy o NIK, przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że nieuzasadnionym jest rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem z pracownikiem, którego dotyczyła ocena wskazująca na niezasadność zajmowania stanowiska, zawarta w wystąpieniu pokontrolnym Najwyższej Izby Kontroli, którą to ocenę - na podstawie własnych ustaleń, wskazujących na wykonywanie przez powódkę obowiązków pracowniczych z naruszeniem art. 100 KP - podzielał dyrektor Oddziału. Strona pozwana zarzuciła też naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności: 1. art. 382 KPC w związku z art. 391 KPC i art. 233 § 1 KPC, przez przyjęcie jako podstawy zaskarżonego orzeczenia ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego i uznanie, że nie zachodzi sprzeczność istotnych ustaleń tego Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego; 2. art. 382 KPC w związku z art. 391 KPC i art. 236 KPC, poprzez niewydanie postanowienia w zakresie dowodów zgłoszonych w postępowaniu przed Sądem Wojewódzkim, w tym tych dowodów, które były już zgłaszane w postępowaniu przed Sądem Rejonowym, a w stosunku do których Sąd ten również

nie wydał postanowienia w trybie art. 236 KPC; 3. art. 387 KPC w związku z art. 391 KPC i art. 328 § 2 KPC, przez: a) niedokonanie ustaleń faktycznych co do przyczyn wypowiedzenia umowy o pracę; b) nieodniesienie się w uzasadnieniu wyroku do większości dowodów złożonych przez stronę pozwaną, przy czym skoro powództwo zostało uwzględnione należy domniemywać, że dowodom tym odmówiono wiarygodności i mocy dowodowej, a tym samym uzasadnienie powinno zawierać wskazanie przyczyn tej odmowy. Strona pozwana wniosła o uchylenie wyroków Sądów obu instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu kasacji strona pozwana wywiodła, że przyczyną wypowiedzenia umowy o pracę, powołaną w pisemnym uzasadnieniu wypowiedzenia zgodnie z art. 30 § 4 KP, był fakt dokonania przez Najwyższą Izbę Kontroli negatywnej oceny pracy powódki. Najwyższa Izba Kontroli Delegatura w W., stosownie do art. 60 ustawy o NIK, wskazała na niezasadność zajmowania stanowiska przez powódkę. Na podstawie takiej oceny pracodawca był uprawniony zgodnie z art. 60 ust. 4 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli (Dz.U. z 1995 r. Nr 13, poz. 59 ze zm.) do rozwiązania stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika. Tym bardziej uzasadnione było więc rozwiązanie umowy za wypowiedzeniem, biorąc pod uwagę, iż tryb ten jest uznawany za zwykły sposób rozwiązywania umów o pracę. W tej sytuacji, zdaniem wnoszącego kasację, orzeczenie Sądu Wojewódzkiego narusza art. 45 § 1 KP przez jego niewłaściwą wykładnię. W szczególności Sąd dokonał niewłaściwej wykładni pojęcia nieuzasadnione wypowiedzenie, uznając, że nieuzasadnione jest wypowiedzenie, którego przyczyną jest negatywna ocena pracy powódki, dokonana w trybie art. 60 ustawy o NIK. Powódka zajmowała szczególne stanowisko. Powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie, że dla zasadności wypowiedzenia nie jest konieczne stwierdzenie zawinionych działań pracownika, a ocena zasadności wypowiedzenia umowy o pracę powinna być dokonana z uwzględnieniem słuszych interesów pracodawcy oraz przymiotów pracownika związanych ze stosunkiem pracy. Nadto reprezentowany jest pogląd, iż w stosunku do pracowników zajmujących stanowiska samodzielne należy stosować ostrzejsze kryteria oceny przyczyn uzasadniających wypowiedzenie. Nieprawidłowości w wykonywaniu obowiązków pracowniczych przez pracownika zajmującego samodzielne, kierownicze stanowisko głównego księgowego stanowią bardzo istotne zagrożenie dla słuszych interesów pracodawcy, zarówno w stosunkach wewnętrznych, jak i zewnętrznych. Z uwagi na szczególny charakter stanowiska głównego księgowego

osoba zajmująca takie stanowisko, oprócz doświadczenia zawodowego, powinna posiadać nieposzlakowaną opinię i cieszyć się zaufaniem pracodawcy. Praca powódki została negatywnie oceniona przez delegaturę naczelnego organu kontroli państwowej, w związku z czym zasady doświadczenia życiowego pozwalały pracodawcy przewidywać, że zatrudnienie innej osoby na tym stanowisku pozwoli na osiągnięcie lepszych rezultatów pracy. Strona pozwana wywiodła, że zgodnie z art. 382 KPC sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Zgodnie z art. 233 § 1 KPC sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zdaniem skarżącego, Sąd Wojewódzki naruszył art. 233 § 1 KPC przez błędne uznanie, iż nie zachodzi sprzeczność istotnych ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego ani też przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Sąd Wojewódzki orzekał w dużej mierze na podstawie materiału dowodowego zebranego w pierwszej instancji, uzupełnionego jedynie dowodami z przesłuchania stron. Zdaniem skarżącego, sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, przede wszystkim odnosi się do ustalenia, że nieprawidłowości w pracy powódki stwierdzone przez NIK były spowodowane złą organizacją pracy w Oddziale Telewizji w W. Ustalenia powyższego dokonano na podstawie zeznań powódki złożonych przed Sądami obu instancji. Zarzuty NIK dotyczyły niewykonywania przez dział księgowości kontroli wstępnej, bieżącej i powynikowej, a w szczególności akceptowania do wypłaty rachunków nierzetelnie sprawdzonych pod względem merytorycznym i formalnym oraz podpisania przez powódkę dwóch faktur, obciążających Centralę strony pozwanej kosztami nagród, których Oddział w W. nie poniósł. Powódka zeznała w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, że jeżeli w jej dziale stwierdzono, iż rachunek jest zasadny, to go wraz z dyrektorem akceptowała, a zatem jej dział dokonywał oceny merytorycznej rachunków. Jednocześnie z zeznań tych wynika, że dział księgowości odpowiadał za kontrolę dokumentów księgowych. Z zeznań powódki nie wynika, aby w tym zakresie prawidłowe wykonanie obowiązków uniemożliwiła jej niewłaściwa organizacja pracy w Oddziale. Z zeznań powódki wynika, że otrzymywała od kierownika produkcji informację jaką kwotą należy obciążyć Centralę wskutek poniesienia przez Oddział wydatku na nagrody do konkretnego programu. W tym czasie nie prowadzono zestawienia kosztów dla poszczególnych programów. Jednocześnie z zeznań powódki wynika, że było

możliwe ustalenie ile pieniędzy wydano na programy w danym paśmie. Tym samym, nawet jeżeli przedstawiono powódce informację, że Oddział poniósł wydatek w wysokości 30 000 zł na nagrody, to mogła ona tę informację zweryfikować, sprawdzając zestawienie kosztów odnoszące do danego pasma. Powódka zeznała, że wiedziała, iż środki na nagrody były pozyskiwane od sponsorów, a pomimo tego nie sprawdziła rzekomo przekazanej jej informacji. W tej sytuacji ustalenie, że winę za obciążenie kwotą nieponiesionych przez Oddział wydatków ponosi pracodawca, znajduje oparcie jedynie w wybranych fragmentach zeznań powódki, co zdaniem strony pozwanej, uzasadnia zarzut naruszenia art. 233 § 1 KPC. Podnoszony przez powódkę argument, iż faktury zakwestionowane przez NIK nie były kwestionowane przez „Warszawę”, pozostaje w sprzeczności z jej zeznaniami, z których wynika, że podstawą refundacji wydatków na nagrody nie był rzeczywisty dowód poniesienia tych wydatków przez Oddział lecz faktura wystawiona przez podlegający jej dział. Zarzut przekroczenia przez Sąd granicy swobody oceny dowodów, należy również, zdaniem strony pozwanej, podnieść w związku z odmową uznania za wiarygodne dowodów przedstawionych przez pozwanego, a mianowicie: 1. dowodu z wystąpienia pokontrolnego NIK, w którym jednoznacznie stwierdzono odpowiedzialność powódki za istniejące nieprawidłowości, przy czym kwestia zapłaty za dwie faktury zatwierdzone przez „Warszawę” była jedynie jednym z przykładów nieprawidłowości stwierdzonych w dziale księgowości; 2. dowodu z faktur załączonych do pisma procesowego z dnia 1 grudnia 1997 r., na których widnieje akceptujący je podpis powódki; 3. dowodu z przelewu z dnia 15 kwietnia 1996 r., faktury [...] z dnia 27 marca 1996 r., dowodu wpłaty z dnia 8 maja 1996 r. i [...] z dnia 30 kwietnia 1996 r. - faktury te wystawiono przed wykonaniem usługi, a tym samym podpis powódki na tych dokumentach, świadczy o nieprawidłowym wykonaniu obowiązków; 4. dowodów zgłoszonych w piśmie procesowym z dnia 2 października 1998 r. w toku postępowania przed Sądem Wojewódzkim, z pisma z dnia 12 listopada 1996 r. oraz z pełnomocnictwa [...] z 7 listopada 1996 r., z których wynika samowolne zaciągnięcie przez powódkę zobowiązania, z naruszeniem pełnomocnictwa udzielonego jej przez dyrektora Oddziału. Sąd pierwszej instancji nie wydał nadto postanowienia dowodowego na podstawie art. 236 KPC w odniesieniu do tych dowodów, a Sąd drugiej instancji nie odniósł się w swoim wyroku do zarzutu naruszenia art. 236 KPC, ani też nie wydał w trybie tego przepisu postanowienia dotyczącego tych dowodów. Sąd drugiej instancji (podobnie jak Sąd pierwszej instancji) nie wskazał w uzasadnieniu orzeczenia faktów jakie

uznał za ustalone w odniesieniu do przyczyn wskazanych w uzasadnieniu wypowiedzenia. W swojej ocenie zasadności wypowiedzenia Sąd Wojewódzki pominął zawartą w uzasadnieniu drugą przyczynę, wynikającą z oświadczenia obecnego dyrektora Oddziału, z którego wynika, że zgadza się z oceną pracy powódki i postawionymi jej zarzutami. Dyrektor Oddziału zgodził się z zarzutami NIK, w szczególności z zarzutem niezapewnienia nałożonego na dział księgowości zadania polegającego na dokonywaniu wstępnej, bieżącej i powynikowej kontroli, w tym z zarzutem akceptowania do wypłaty kwot rachunków nierzetelnie sprawdzonych pod względem merytorycznym i formalnym.

Powódka wniosła o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należało rozważyć zarzut naruszenia art. 60 ust. 4 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli (Dz.U. z 1995 r. Nr 13, poz. 59 ze zm.) w związku z art. 45 § 1 KP. Zgodnie z art. 60 ust. 3 ustawy o NIK w wystąpieniu pokontrolnym może być zawarta ocena wskazująca na niezasadność zajmowania stanowiska lub pełnienia funkcji przez osobę odpowiedzialną za stwierdzone nieprawidłowości. Ocena ta może stanowić podstawę do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, rozwiązania stosunku pracy z winy pracownika bez wypowiedzenia albo odwołania go z zajmowanego stanowiska lub pełnionej funkcji. Gdyby przyjąć, że już samo formalne przedstawienie takiej oceny jest przesłanką rozwiązania stosunku pracy (słusznie strona pozwana twierdzi, że skoro może to nastąpić bez wypowiedzenia, to tym bardziej za wypowiedzeniem), to pozostałe zarzuty kasacji byłyby bez znaczenia. Niewątpliwie bowiem wobec powódki odpowiednie organy NIK, we właściwej formie wyraziły taką ocenę. Oznaczałoby to jednak usunięcie spod oceny sądu pracy rzeczywistego wystąpienia okoliczności faktycznych stanowiących podstawę rozwiązania stosunku pracy i możliwości ich analizy w płaszczyźnie zasadności rozwiązania. W tej koncepcji sąd pracy miałby tylko stwierdzać, że właściwy organ NIK, we właściwej formie przedstawił taką ocenę, a nie mógłby już wkraczać w ustalenia i analizę, czy przesłanki tej oceny były rzeczywiste i prowadzą do uznania zasadności rozwiązania umowy o pracę. Takiej wykładni nie można przyjąć i słusznie Sądy obu instancji jej nie przyjęły. Przeciwko niej przemawia już brzmienie samego art. 60 ust. 4 ustawy o NIK, z którego wprost wynika, że ocena wyrażona w wystą-

pieniu pokontrolnym NIK może stanowić podstawę rozwiązania umowy o pracę. Stwarza więc tylko formalną możliwość tego rozwiązania, a więc wymaga weryfikacji jej przesłanek przez pracodawcę, a następnie przez sąd pracy. O tyle więc ten zarzut kasacyjny nie jest zasadny. Niewątpliwie natomiast wskazanie na taką ocenę w piśmie wypowiadającym umowę o pracę spełnia wymagania art. 30 § 4 KP.

Jednakże wystąpienie pokontrolne NIK, a w szczególności przedstawione w nim fakty i ich ocena stanowi bardzo ważny dowód w sprawie pracowniczej i wymaga szczególnego uwzględnienia przy ustaleniu stanu faktycznego sprawy i jego prawnej ocenie. Wiąże się to ściśle z pozostałymi zarzutami kasacji, dotyczącymi naruszenia przepisów postępowania. W tym zakresie kasacja jest bardzo wnikliwa i szczegółowo przedstawia zarówno przepisy postępowania, które zostały naruszone, jak również prawidłowo je uzasadnia. Dla ich uwzględnienia nie jest nawet potrzebna ich szczegółowa analiza i wystarczające jest przedstawienie wniosków ogólnych. Zgodnie z art. 233 § 1 KPC sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (podkreślenia wymaga, że chodzi w tym przepisie nie tylko o materiał dowodowy w ścisłym tego słowa znaczeniu). Zgodnie z art. 328 § 2 KPC uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy. Z przepisów tych wynika więc, że w uzasadnieniu wyroku powinna być przedstawiona ocena całokształtu materiału dowodowego sprawy, a przede wszystkim wszechstronna jego analiza, omawiająca wszystkie istotne dowody. Odnosi się to przede wszystkim do sądu pierwszej instancji, ale dotyczy także postępowania apelacyjnego, które stanowi kontynuację merytorycznego rozpoznania sprawy (art. 382 KPC). W sprawie nastąpiło naruszenie tych zasad. Sądy obu instancji w istocie ograniczyły ocenę dowodów do środków osobowych (zwłaszcza przesłuchania stron), praktycznie nie przywiązując żadnej wagi do licznych (szczegółowo wskazanych w kasacji) dowodów z dokumentów. Jest to szczególnie widoczne w odniesieniu do dowodu z wystąpienia pokontrolnego NIK, a przede wszystkim wskazanych w nim uchybień w pracy powódki, odniesionych do konkretnych zaniedbań, precyzyjnie wykazywanych (przykładowo obciążenie rzekomymi kosztami nagród teleturnieju "Szóstka na szóstkę" w kwocie 30 000 zł). W wystąpieniu tym wskazano konkretne zachowania powódki, które zostały ocenione jako naruszające jej obowiązki pracownicze (nieprawidłową zapłatę określonych należno-

ści). Sądy obu instancji nie odniosły się praktycznie w ogóle do tych precyzyjnie wskazanych okoliczności, nie poczyniły w zasadzie żadnych ustaleń faktycznych w tym zakresie i ograniczyły się do ocen o dużym stopniu ogólności. Taka ocena materiału dowodowego sprawy i poczynienie na jej podstawie ustaleń faktycznych nie może być uznana za wszechstronną, a przez to narusza art. 233 § 1 w związku z art. 382 KPC. Podkreślić też należy, że Sądy obu instancji nie dokonały ustaleń w zakresie spoczywających na powódce obowiązków pracowniczych. Powódka zajmowała szczególne stanowisko pracy (samodzielne, kierownicze). Obowiązki głównego księgowego kształtowane są zarówno przepisami powszechnie obowiązującymi, jak i wynikają z konkretnego zakresu obowiązków pracowniczych. Skoro nie ustalono zakresu tych obowiązków, to też nie było możliwe ocenienie czy powódka obowiązki te naruszała. Sądy właściwie całkowicie bezkrytycznie przyjęły, że powódka nie miała obowiązku merytorycznej kontroli dokumentów finansowych sporządzanych przez kierowany przez nią dział. W tym zakresie charakterystyczne jest stanowisko powódki przedstawione w piśmie z dnia 12 grudnia 1997 r. [...]. Powódka wywodzi w nim, że w „księgowości jedynie przepisywano faktury, a ona jedynie je przepisywała, a nie sporządzała”. Sądy nie odniosły w ogóle tych twierdzeń do zakresu obowiązków głównego księgowego i nie oceniły czy faktycznie pracownik zatrudniony na tym stanowisku ma obowiązek jedynie zadbania o to, aby dokumenty finansowe były prawidłowo przepisane. Całkiem odmienna ocena wynika z wystąpienia pokontrolnego NIK.

Uwzględnienie zasadności tych podstaw kasacji prowadzi do uchylenia zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania (art. 393¹³ § 1 i 108 § 2 KPC).

=====